



Sygn. akt II CSK 345/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Iwona Koper  
SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa E. K.  
przeciwko E. Z.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 15 maja 2014 r.,  
skargi kasacyjnej pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 grudnia 2012 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz radcy prawnego B. B. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i**

**usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej  
pozwanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w S. uchylił wyrok zaoczny z dnia 14 marca 2011 r. i zasądził od pozwanej E. Z. na rzecz powoda E. K. kwotę 160.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 maja 2011 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Sąd ten ustalił, że powód – ojciec pozwanej był najemcą komunalnego lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. K. [...]. W 2000 r. powód nabył od Gminy S. prawo odrębnej własności tego lokalu za 8.750 zł wykorzystując bonifikatę przysługującą długoletnim najemcom, przy czym cenę nabycia sfinansował częściowo z pieniędzy przekazanych mu przez pozwaną i jej męża. Mieszkanie to było następnie wynajmowane, a czynsz najmu pobierała pozwana. W dniu 11 kwietnia 2007 r. E. K. udzielił pozwanej notarialnego pełnomocnictwa upoważniającego córkę do zarządu i administrowania oraz rozporządzania opisanym wyżej lokalem mieszkalnym, w tym do jego zbycia za cenę i na warunkach według uznania pozwanej jako pełnomocnika oraz do odbioru i pokwitowania ceny. W dniu 16 lipca 2007 r. E. Z. jako pełnomocnik E. K. sprzedała opisany lokal małżonkom D. i B. C. za cenę 160 000 zł. Nie przekazała ojcu tej kwoty. Umową w formie aktu notarialnego z dnia 17 sierpnia 2007 r. pozwana i jej mąż nabyli do majątku wspólnego zabudowaną nieruchomość rolną położoną w S., składającą się z działek nr 40/3 i 40/1. Cena nabycia została sfinansowana z pieniędzy powoda uzyskanych w zamian za sprzedane mieszkanie. E. K. o zakupie nieruchomości w S. i przeznaczeniu na ten cel kwoty 160 000 zł pochodzącej ze sprzedaży swojego mieszkania dowiedział się już po jej nabyciu - w październiku 2007 r. W listopadzie 2007 r. zamieszkał z rodziną pozwanej w tej nieruchomości. Zgodne początkowo relacje powoda i rodziny pozwanej ( powód pomagał w remoncie budynków) zaczęły się psuć z uwagi na nadużywanie alkoholu i agresywne zachowania powoda, a także z uwagi na pretensje pozwanej i jej męża, że powód nie partycypuje w kosztach utrzymania i ogrzewania budynków, skutkujące odcięciem dostaw wody, energii elektrycznej i ciepła do zajmowanego przez powoda budynku. Po pojawieniu się nieporozumień powód zaczął zgłaszać córce wyraźne żądania zwrotu kwoty 160.000 zł, ewentualnie nabycia dla niego osobnego lokalu mieszkalnego lub przekazania mu

któregoś z dwóch mieszkań pozwanej i jej męża położonych w S. W dniu 5 maja 2010 r. E. K. odwołał pełnomocnictwo notarialne udzielone córce. Powód nadal mieszka w nieruchomości w S. w złych warunkach bytowych. Na podstawie tych ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana E. Z. nie udowodniła twierdzenia, że powód dokonał darowizny na jej rzecz pieniędzy pochodzących ze sprzedaży mieszkania. Uznał, że pozwana dopuściła się czynu niedozwolonego polegającego na przywłaszczeniu pieniędzy ojca i stąd na podstawie art. 415 k.c. zasądził na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę.

Apelacja pozwanej wywiedziona od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego, który podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, ale dokonał ich odmiennej oceny prawnej. Sąd Apelacyjny przyjął bowiem, że pozwana nie udowodniła zawarcia przez strony umowy darowizny spornej kwoty, natomiast ustalone okoliczności faktyczne wskazują, że strony łączyła umowa depozytu nieprawidłowego przewidziana w art. 845 k.c. z tym, że strony nie ustaliły terminu zwrotu przechowywanych przez pozwaną pieniędzy powoda. Powód zażądał zwrotu 160.000 złotych w czerwcu 2010 roku, tak więc jego roszczenie nie było przedawnione w dacie złożenia pozwu (12 grudnia 2012 roku).

W skardze kasacyjnej pozwana zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 845 k.c., art. 888 § 1 k.c. i art. 118 k.c., a także przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c. i art. 381 oraz art. 382 k.p.c. domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa w całości z uwzględnieniem kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważenie zasadności skargi kasacyjnej pozwanej rozpocząć należy od zarzutów sformułowanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji nie wyłącza bowiem kontroli zgodności z prawem procesowym postępowania, w którym ustalenia te zostały dokonane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2008 r., I CSK 500/07, niepubl.), zaś ocena sformułowanych w skardze zarzutów materialnoprawnych odnosić się może wyłącznie do stanowiącego podstawę

faktyczną zaskarżonego wyroku niewadliwego stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Apelacyjny.

Pozwana zarzuciła w skardze kasacyjnej naruszenie art. 381 k.p.c. przez nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji zgłoszonych przez nią w apelacji wniosków dowodowych, łącząc to uchybienie z zarzutem naruszenia art. 382 k.p.c. przez oparcie przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia na niepełnej podstawie faktycznej. Tymczasem zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. nie poddaje się kontroli kasacyjnej z uwagi na nie złożenie przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego skarżącej zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. do protokołu rozprawy apelacyjnej w dniu 5 grudnia 2012 roku wobec wydanego przez Sąd drugiej instancji postanowienia o oddaleniu tych wniosków jako częściowo nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy a częściowo spóźnionych. Kontestując zgodność tego postanowienia z prawem procesowym pełnomocnik skarżącej powinien był wnieść do protokołu rozprawy zastrzeżenie ze wskazaniem przepisów postępowania, którym Sąd Apelacyjny uchybił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r. V CSK 544/12, niepubl.). W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko zgodnie z którym strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji lub w skardze kasacyjnej naruszenia przez sąd pierwszej lub drugiej instancji przepisów postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144 i z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 103, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 641, z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 580/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 332, z dnia 30 września 2004 r., IV CK 710/03, niepubl., z dnia 10 grudnia 2004 r., III CK 90/04, niepubl., z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, niepubl., z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 340/06, niepubl., z dnia 15 czerwca 2007 r., II CSK 96/07, niepubl., z dnia 26 lutego 2009 r., IV CSK 409/08, niepubl. oraz z dnia 3 czerwca 2009 r., IV CSK 96/09, niepubl.).

Wbrew zarzutowi skargi nie doszło także do pozbawienia skarżącej możliwości obrony jej praw (art.379 punkt 5 k.p.c.) skutkującej nieważnością postępowania przed sądem drugiej instancji przez brak uprzedzenia stron przez Sąd Apelacyjny o możliwości przyjęcia przez ten Sąd odmiennej podstawy prawnej rozstrzygnięcia. W myśl ugruntowanego w orzecznictwie i doktrynie stanowiska pozbawienie strony możliwości obrony jej praw ma miejsce wówczas, gdy z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, niepubl.). W odniesieniu do argumentacji pozwanej należy wskazać, że na powodzie spoczywa obowiązek sformułowania żądania oraz wskazania faktów konstruujących jego podstawę faktyczną (art.187 § 1 k.p.c.), natomiast ocena prawna zgłoszonych faktów należy do sądu, zgodnie z zasadą *iura novit curia*. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby Sąd Apelacyjny orzekł o czym innym i na podstawie innych okoliczności faktycznych niż podniesione przez powoda, zasądził bowiem na rzecz powoda należne mu pieniądze pochodzące ze sprzedaży mieszkania stanowiącego własność powoda w sytuacji, gdy pozwana nie udowodniła jakichkolwiek przesłanek niweczących to roszczenie. Sąd Apelacyjny orzekł o obowiązku zapłaty oceniając, że nie oddanie przez pozwaną na wezwanie powoda wskazanej kwoty stanowiło nienależyte wykonanie zobowiązania. Nie było natomiast naruszeniem powszechnie obowiązującego porządku prawnego bądź zasad współżycia społecznego w sposób uzasadniający przypisanie pozwanej popełnienie czynu niedozwolonego, jak to przyjął Sąd pierwszej instancji. W myśl zasady *da mihi factum dabo tibi ius* Sąd uwzględnił roszczenie zgłoszone w pozwie, jeśli jest ono uzasadnione w świetle wyników postępowania, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej. Sąd Apelacyjny kwalifikując ustalone przez Sąd pierwszej instancji fakty, w tym bezsporną okoliczność odmowy przez pozwaną zwrotu na rzecz ojca pieniędzy pochodzących ze sprzedaży jego mieszkania mimo jego zdecydowanego żądania, jako podlegające subsumpcji pod normę art. 471 w związku z art. 845 k.c., nie dopuścił się naruszenia tych przepisów, skoro

w istocie wskazaną wyżej zasadę należy rozumieć jako powinność wydania przez sąd orzeczenia czyli realizowanie wymierzania sprawiedliwości (*ius*), a nie jako regułę przesądzającą o wyborze właściwej kwalifikacji zdarzenia w ramach ustawy czyli *lex*. Pozwana mimo znanych jej wyników postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji oraz treści jego rozstrzygnięcia kontynuowała w apelacji przyjętą przez siebie linię obrony przed roszczeniem powoda podnosząc, że brak jest podstaw do zwrotu na rzecz powoda spornej kwoty na jakiegokolwiek podstawie faktycznej i prawnej wywodzonej czy to z zasad odpowiedzialności deliktowej czy kontraktowej i podtrzymując, że brak było podstaw do odwołania przez ojca poczynionej na jej rzecz darowizny spornych pieniędzy. W tej sytuacji przyjęcie przez Sąd Apelacyjny innej podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanej (kontraktowej a nie deliktowej) nie naruszyło w żadnej mierze jej praw i gwarancji procesowych oraz pozostawało w istocie bez znaczenia dla jej interesów, skoro zwalczała ona roszczenie powoda wyłącznie argumentami opartymi na istnieniu rzekomej umowy darowizny pieniędzy i braku podstaw do jej odwołania na podstawie art. 898 § 1 k.c.. Nie są także uzasadnione pozostałe sformułowane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego. Opierają się one na konsekwentnym twierdzeniu pozwanej, że powód dokonał darowizny spornej kwoty na jej rzecz, co pozwana łączy z zarzutem naruszenia art. 888 § 1 k.c. przez jego nie zastosowanie w sprawie. Tymczasem powtórzyć należy, że zarówno Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny dokonały wnikliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dochodząc do zgodnej konkluzji, że pozwana nie udowodniła faktu zawarcia przez strony umowy darowizny spornej kwoty. Zarzuty dotyczące oceny dowodów i prawidłowości ustaleń faktycznych są niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego, a Sąd Najwyższy pozostaje związany ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji, z których jednoznacznie wynika, że powód nie darował pozwanej kwoty pochodzącej ze sprzedaży jego mieszkania (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Tych ustaleń faktycznych pozwana nie może aktualnie kwestionować zarzutem naruszenia prawa materialnego, a to wskazanego wyżej art. 888 § 1 k.c. Jak to już także wyżej akcentowano - Sąd drugiej instancji może dokonać odmiennej kwalifikacji prawnej ustalonych faktów i dokonać wyboru adekwatnej podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, stąd

Sąd Apelacyjny kwalifikując ustalone przez Sąd pierwszej instancji fakty, w tym bezsporną okoliczność odmowy przez pozwaną zwrotu na rzecz ojca pieniędzy pochodzących ze sprzedaży jego mieszkania mimo jego zdecydowanego żądania, jako podlegające subsumcji pod normę art. 471 w związku z art. 845 k.c. nie dopuścił się naruszenia tych przepisów. W tej sytuacji niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 118 k.c. przez zaniechanie zbadania przez Sąd Apelacyjny roszczenia powoda pod kątem świadczenia okresowego, albowiem z całą pewnością dochodzone przez powoda roszczenie nie ma takiego charakteru.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzeczono jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego w odniesieniu do pełnomocnika pozwanej z urzędu znajduje oparcie w art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. 2010.10.65 j.t.) oraz § 2 ust. 3 i § 12 ust. 4 pkt 2 w związku z § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. 2013, nr 490 - j.t.). O kosztach postępowania kasacyjnego na rzecz powoda, który wniósł odpowiedź na skargę kasacyjną, orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 w związku z art. 108 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.